

Warszawa, dnia 2 października 2018 r.

Sygn. akt VI Ka 33/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Michał Chojnowski

Sędziowie: SO Zenon Stankiewicz (spr.)

SO Anna Zawadka

Protokolant: sekr. sądowy Anna Rusak

przy udziale prokuratora Mariusza Ejflera

po rozpoznaniu dnia 2 października 2018 r. w Warszawie

sprawy A. K., córki J. i R., ur. (...) w T.

oskarżonej z art. 284 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońcę oskarżonej

od wyroku Sądu Rejonowego w Legionowie

z dnia 9 października 2017 r. sygn. akt II K 374/16

zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób, że uniewinnia oskarżoną od czynu jej zarzucanego; kosztami procesu w sprawie obciąża Skarb Państwa.

SSO Michał Chojnowski SSO Zenon Stankiewicz SSO Anna Zawadka

Sygn. akt VI Ka 33/18

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie

z dnia 2 października 2018r.

Wyrok Sądu Rejonowego w Legionowie z dnia 9 października 2017r. został zaskarżony przez prokuratora na korzyść oskarżonej oraz przez jej obrońcę. Niniejsze uzasadnienie sporządzone jest na wniosek obrońcy. Apelacja ta, a co za tym idzie, również i prokuratora, jest – co do istoty - zasadna.

W pierwszym rzędzie odnieść się należy do zarzutu bezwzględnej przyczyny odwoławczej, a to naruszenia prawa oskarżonej do obrony poprzez przeprowadzenie rozprawy w dniu 9 października 2017r. podczas nieobecności oskarżonej, która – zdaniem obrońcy, miała usprawiedliwić swoje niestawiennictwo. Zarzut ten nie jest zasadny. Przypomnieć należy, że do podobnej sytuacji procesowej – przedstawienia przez obronę nie przetłumaczonego z języka hiszpańskiego zaświadczenia lekarskiego jako usprawiedliwienia nieobecności na rozprawie – doszło już w dniu 6 czerwca 2017r. Poinformował wówczas Sąd strony o konieczności zachowania wymogów formalnych, uznając nieobecność za nieusprawiedliwioną (k. 51). Tożsama decyzja Sądu na rozprawie w dniu 9 października 2017r. nie

mogła więc być dla obrońcy zaskoczeniem, a w konsekwencji nie odebranie od oskarżonej wyjaśnień na rozprawie głównej potraktować należy jedynie

w kategoriach braku dbałości strony o swoje interesy procesowe. Przypomnieć tylko należy, że uprzednio złożone wyjaśnienia zostały odczytane w trybie art. 391§1 kpk, a zatem prawidłowo zaliczone w poczet materiału dowodowego.

Trafne są natomiast wywody apelacji negujące istnienie ustawowych znamion czynu zabronionego tj. występku z art. 284§2 kk.

Z niekwestionowanych w sprawie ustaleń faktycznych wynika, że K. K. w dniu 23 września 2013r. sporządził oświadczenie, iż dochód ze sprzedaży jego części domu w M. G. oraz mieszkania w W. przekazuje swojej matce A. K. i decyzja w tym przedmiocie jest „ostateczna i nieodwołalna” (k.129 akt 2 Ds. 734/15). Pismo to zostało uzupełnione poprzez polecenie przelania uzyskanej kwoty 230 tys. zł na wskazane konto matki (k. 130 tychże akt). Decyzje te nie zostały obwarowane jakimikolwiek zastrzeżeniami ani ograniczone w czasie. Nie ma przy tym podstaw, by kwestionować poczytalność K. K. w krytycznym czasie - przesłuchany przy udziale psychologa, przyznaje, że wskazane oświadczenia sporządził świadomie i dobrowolnie. Przywołane przez Sąd orzekający okoliczności podmiotowe pokrzywdzonego – naiwność wynikająca z braku doświadczenia życiowego oraz pozostawanie pod wpływem matki – są dla bytu występku jej zarzuconego prawnie irrelewantne. Do przyjęcia realizacji znamion tegoż przestępstwa konieczne jest wykazanie, że rozporządzając cudzą rzeczą ruchomą sprawca kieruje się zamiarem zatrzymania rzeczy dla siebie lub innej osoby bez żadnego ku temu tytułu (animus rem sibi habendi). Bezsporne jest zaś, że tytułem owym było wskazane wyżej rozporządzenie mieniem przez K. K.. O nastawieniu psychicznym oskarżonej, a w szczególności braku jej złej woli świadczy chociażby tylko zgłoszenie darowizny w urzędzie skarbowym oraz nie negowanie powinności dalszego wspierania syna, co sam on przecież przyznaje. Nader oczywiste jest się zatem, że kwestia rozliczeń pomiędzy oskarżoną a jej synem winna być rozpatrywana wyłącznie przez pryzmat prawa cywilnego, nie zaś karnego.

Należało zatem orzec jak w wyroku.